REKLAMA

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA
OSIEDLE NA SKARPIE
NOTARIALNA GWARANCJA STAŁEJ CENY!
WALCZ Z INFLACJĄ!
ZAREZERWUJ MIESZKANIE W HARMONOGRAMIE 10/90%
tel. (89) 721 10 10
www.makdom.pl

nr 1 (339) 2023 ISSN 1734-7076

NOWE Życie Olsztyna

NAKŁAD 20 000
04.01 – 18.01.2023
WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

REKLAMA
KORKUĆ
CZĘŚCI UŻYWANE
KASACJA POJAZDÓW
DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL
KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00

Wspólnota możliwości rozwoju

Czytaj str. 5

Fot. Szymon Tarasewicz

REKLAMA
DANY
Rok założenia 1990
•BRAMY
•SZLABANY
•OGRODZENIA
•AUTOMATYKA
Olsztyn ul. Kołobrzeska 50
tel. 89 534 41 00, handel@danysc.com.pl
www.danysc.pl, www.sklep.danysc.pl

LOOMBARD.pl
SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA

AURIS
Aparaty Słuchowe
BEZPŁATNE TESTOWANIE APARATÓW SŁUCHOWYCH
Olsztyn, ul. Wyszyńskiego 1
(róg Piłsudskiego i Wyszyńskiego) w godz. 8-16
Rejestracja pod numerem telefonu: 89 533 50 80

REKLAMA
FIRMA RODZINNA OD 1990 r.
Węglo-Drew
SKŁAD OPAŁU i TARTAK OFERUJE
■ Orzech 2300 zł ■ Kostka 2520 zł ■ Ekogroszek 2400 zł
■ Koks 3350 zł ■ Pellet 2400 zł
■ Tarcicę budowlaną ■ Tarcicę suchą ■ Transport
■ Tarcica Konstrukcyjna C24 Skandynawska
Olsztyn, ul. Lubelska 29, tel. 660 410 269 lub 89 534 58 05
Czynne pn-pt 7:00-16:00, sb. 7:00-12:00, www.weglodrew.pl
Ceny obejmują 1 tonę produktu.

Styczniowe dyżury telefoniczne w ZUS Olsztyn

9.01.2023 r. w godz. 10-12, dyżur telefoniczny pod numerem (23) 697 58 03, w zakresie „Renty z tytułu niezdolności do pracy"

10.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 624 76 39, w zakresie „Platformy Usług Elektronicznych PUE ZUS – funkcje dla płatników składek"

11.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (87) 428 71 97 wew. 108, w zakresie „Wszystko o PUE ZUS: co to jest profil PUE ZUS, w jaki sposób przeglądać dane, tworzyć, wysyłać oraz odbierać wnioski i pisma"

12.01.2023 r. w godz. 10-12, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 545 49 24, w zakresie „Zasiłki chorobowe po ustaniu tytułu do ubezpieczeń"

12.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 624 76 439, w zakresie „Mały ZUS plus"

17.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 624 76 41, w zakresie „Rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS"

19.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 624 76 39 w zakresie „Dofinansowania pobytu dziecka w żłobku"

19.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (87) 428 71 97 wew. 108, w zakresie „Wszystko o PUE ZUS: co to jest profil PUE ZUS, w jaki sposób przeglądać dane, tworzyć, wysyłać oraz odbierać wnioski i pisma"

19.01.2023 r. w godz. 10-11, dyżur telefoniczny-pod numerem (89) 767 22 86 wew. 127, w zakresie „Zmian w zasiłkach od stycznia 2022 wynikające z ustawy o racjonalizacji systemu ubezpieczeń społecznych"

20.01.2023 r. w godz. 8-10, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 762 08 22 wew. 144, w zakresie „Zasad przyznawania i przeliczenia świadczeń emerytalnych"

24.01.2023 r. w godz. 9-11, dyżur telefoniczny pod numerem (89) 624 76 40, w zakresie „Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji".

Będzie nowa noclegownia dla bezdomnych

Trwa poszukiwanie wykonawcy nowego obiektu, który zastąpi obecny, wysłużony budynek przy ul. Towarowej. Rozpoczęcie prac jest zaplanowane na następny rok.

Obiekt, w którym teraz mieści się noclegownia, powstał w latach 70. poprzedniego wieku jako tymczasowa baza OHP. Nie powinno więc dziwić, że w tym czasie uległ znacznej degradacji, stąd konieczność powstania nowego budynku.

– Budynek jest w fatalnym stanie technicznym – mówi dyrektor noclegowni i schroniska dla bezdomnych w Olsztynie, Robert Kuchta. – Dach się sypie, ściany pękają, a odkąd powstała obwodnica cała konstrukcja drga, gdy w pobliżu przejeżdżają ciężkie pojazdy. Konstrukcja jest tak specyficzna, że latem jest gorąco, a zimą zimno. Przez nieszczelne okna wciąż wieje. Robimy co możemy, remontujemy, ale obiekt nie spełnia już norm dla noclegowni, również tych przeciwpożarowych.

Zaplanowany obiekt powstanie w miejscu dotychczas działającego. Będzie mieć cztery pokoje 18-osobowe, dwa 10-osobowe oraz pięcioosobowy, który będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Teraz noclegownia jest przystosowana do obsługi 67 osób. Z nowej będzie mogło natomiast skorzystać 97 osób.

Budynek, podobnie, jak obecny, będzie jednokondygnacyjny. Zmieni się natomiast jego kubatura.

Potencjalni wykonawcy mogą składać oferty do 12 stycznia 2023 roku. Przekazanie placu budowy zaplanowano na drugą połowę kwietnia. Budowa nowej noclegowni ma potrwać 18 miesięcy.

Olsztyn.eu

REKLAMA

„Cud na Orlenie". Miliony strat w Olsztynie

Władze Olsztyna zarzucają PKN Orlen o sztuczne utrzymywanie wysokich cen paliw i przedstawiają wyliczenia konkretnych strat.

Samorząd zarzuca PKN Orlen o sztuczne utrzymywanie wysokich cen paliw w ostatnim okresie obowiązywania tarczy antyinflacyjnej, co pozwalało uniknąć skokowego wzrostu na stacjach. Przypomnijmy, od 1 stycznia przestała obowiązywać obniżka stawki VAT na paliwa i zamiast 8 procent, wynosi on 23 procent. Mimo to ceny paliw nie zmieniły się.

– Wielu z nas nasuwają się pytania, dlaczego byliśmy łupieni przez nasz narodowy koncern – mówił podczas wtorkowego (3 stycznia) prasowego spotkania prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. – Jako samorząd musieliśmy podejmować decyzje o zwiększeniu finansowania wielu usług, a co za tym idzie niezbędne okazywały się podwyżki. Wszystko wskazuje na to, że takiej konieczności mogłoby nie być.

Jednym z przykładów są usługi transportowe. W ciągu roku została podniesiona cena jednorazowego biletu z 3,40 zł do 4 złotych. W górę poszły także bilety okresowe. Ponad 70 proc. tras obsługuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, które w paliwo zaopatruje Lotos. – W naszej ocenie ceny na paliwo były nieuczciwie zawyżane – mówi prezes MPK Jerzy Roman. – Tylko za grudzień różnica wynosi 270 tys. zł netto na naszą niekorzyść. Przeliczając to na cały rok daje nam to kwotę niemal trzech milionów złotych.

Jednak koszty paliwa były odczuwalne nie tylko w przypadku transportu zbiorowego. To szereg usług, m.in. odbiór odpadów komunalnych, w przypadku którego niezbędna była waloryzacja umowy o ok. 10 mln złotych. – Zawsze jednymi z najtrudniejszych decyzji są te dotyczące podwyżek – mówi przewodniczący Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta prof. Mirosław Gornowicz. – Za każdym razem byliśmy ostro atakowani przez opozycyjne Prawo i Sprawiedliwość. A teraz okazuje się, że prawdopodobnie te podwyżki byłyby niepotrzebne, gdyby nie sprawa zawyżania cen paliw.

Krzysztof Szymański

Życie Olsztyna
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „INNA PERSPEKTYWA" Ilona Lik
redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;
zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas
rysunki: Zbigniew Piszczako;
skład DTP: Piotr Kędzierzawski;
Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;
(r) – materiał reklamowy lub powierzony, **ar-** archiwum redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji powierzonych tekstów.
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Nakład 20 000

REKLAMA
Znajdź nas na:
zycie olsztyna.pl

W Olsztynie będą nowe drogi

W tym roku miasto chce wykonać kilka ważnych inwestycji drogowych. Jedna z nich w szczególności zmieni układ komunikacyjny w Olsztynie.

Najbardziej spektakularną inwestycją drogową będzie na pewno budowa ul. Nowobałtyckiej. Kiedy kilka lat temu Olsztyn próbował pozyskać pieniądze na budowę, jej koszt oszacowano na 120 mln zł. W niedawnych dyskusjach i publikacjach, kiedy miasto ogłosiło, że chce wrócić do tego projektu, przewijała się natomiast kwota 160 mln zł. Ma się rozpoczynać przy wiadukcie przy ul. Bałtyckiej i prowadzić do granic administracyjnych miasta równolegle do funkcjonującej dzisiaj drogi. Wielu mieszkańców tych okolic uważa budowę jezdni po dwa pasy ruchu w każdym kierunku za jedyny sposób, by zlikwidować wąskie gardło komunikacyjne. Dziś to już koszt około 240 mln zł. Po wielu latach udało się w końcu pozyskać te pieniądze. Pochodzą z dotacji unijnych dzielonych przez samorząd województwa.

Przy okazji tramwajów

W tym roku zupełnie zmieni się wiele innych arterii za sprawą budowy linii tramwajowej.

– Wiadomo, że wyremontujemy nawierzchnię całej ul. Wyszyńskiego, która jest bardzo zniszczona. Na tramwajowym projekcie zyska także ul. Krasickiego, ale w takim zakresie, jak w przypadku ul. Wyszyńskiego. W tym przypadku chodzi o odnowienie odcinka od skrzyżowania z ul. Synów Pułku do skrzyżowania z ul. Murzynowskiego, przy której zacznie się tramwajowa estakada – informuje prezydent Piotr Grzymowicz.

W tym roku drogowcy zamierzają poprawić bezpieczeństwo także na osiedlu Podleśna. Tam planowana jest przebudowa skrzyżowania ulic Zientary-Malewkiej z Cichą. To ruchliwe miejsce, ale jego geometria stwarza wiele niebezpiecznych sytuacji.

– W miejscu tego skrzyżowania powstanie rondo – zapowiada prezydent Grzymowicz.

Kolejna drogowa inwestycja czeka ul. Pstrowskiego. Jej nawierzchnia pozostawia wiele do życzenia. Jest pełna kolein i połatanych dziur. Fatalnie się jeździ m.in. na odcinku od skrzyżowania z ul. Dworcową w kierunku skrzyżowania z ul. Synów Pułku/Wyszyńskiego. Prace związane z tą inwestycją już trwają.

– Ul. Pstrowskiego odnowiona zostanie na odcinku od skrzyżowania z ul. Mazowieckiego [dawniej zwana ul. Obiegową] do skrzyżowania z ulicami Synów Pułku/Wyszyńskiego – mówi Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna. – Termin wykonania prac to 11 miesięcy.

Wraz z ul. Pstrowskiego nową nawierzchnię zyska ul. Plażowa. Obecnie jest to droga gruntowa łącząca ul. Pstrowskiego z Olsztyńskim Parkiem Naukowo-Technologicznym. W tym przypadku termin wykonania prac to dziewięć miesięcy.

Ratusz nie zapomina o drodze w centrum

Władze Olsztyna wciąż myślą o budowie nowej drogi w centrum. Chodzi o ul. Nowogrunwaldzką, która ma biec równolegle do istniejącej Grunwaldzkiej, mówi się o niej od kilkudziesięciu lat i w założeniu miałaby ona odciążyć istniejącą ulicę. Ratusz miał nawet projekt dwupasmowej jezdni, biegnącej w dużej części tunelem. Okazała się ona jednak tak droga, że jej powstanie jest nierealne. Okazuje się, że miasto nie mówi "nie".

– Kierunki olsztyńskiego Studium wpisują budowę ul. Nowogrunwaldzkiej w układ wewnętrzny miasta jako ulicę zbiorczą. Kolejne dokumenty (Zintegrowany Program Rozwoju Przestrzennego Śródmieścia Olsztyna i Studium rozwoju systemów komunikacyjnych Miasta Olsztyna) nie kwestionują potrzeby wybudowania ulicy Nowogrunwaldzkiej pomimo ewoluowania podejścia do transportu w mieście, poprzez kładzenie nacisku na uspokojenie ruchu samochodowego w centrum oraz rozwój transportu publicznego, ruchu pieszego i rowerowego – stwierdził prezydent Piotr Grzymowicz.

Prezydent dodaje, że wprowadzenie ul. Nowogrunwaldzkiej, jako np. drogi lokalnej, "stworzyłoby możliwość powiększenia atrakcyjnej przestrzeni publicznej Starego Miasta (obecnie małego i ciasnego) o przestrzeń publiczną ulic: starej Warszawskiej i Grunwaldzkiej. Zwraca też uwagę, że dodatkowo dwa istotne dla olsztynian miejsca: rozwijający się Uniwersytecki Szpital Kliniczny oraz targowisko przy ul. Grunwaldzkiej zyskałyby dobre skomunikowanie.

Nowe ulice to nowe ścieżki

Nowe inwestycje drogowe, głównie związane z tramwajami, ale także budową ul. Nowobałtyckiej to powód do zadowolenia dla rowerzystów. Ostatnie lata to już kilkadziesiąt nowych dróg dla cyklistów. Rozbudowa linii tramwajowej polega na połączeniu Pieczewa ze Śródmieściem i dworcem Olsztyn Główny PKP spowoduje, że dzięki niej powstanie blisko 8,8 km dróg dla jednośladów. Równocześnie została rozwiązana jedna z największych bolączek rowerzystów, czyli umożliwienie bezpiecznego dojazdu do centrum miasta. Stało się to dzięki pasowi dla rowerzystów, który powstał na al. Piłsudskiego między ul. Kościuszki a ratuszem. Dalej rowery mogą jeździć ul. 11 Listopada i korzystać z przywilejów jakie mają chociażby autobusy miejskie (nie obowiązują ich zakazy, do których muszą się stosować samochody prywatne).

Wysyp chodników z OBO

W tym roku mieszkańcy doczekają się znów wysypu remontów chodników. A w wielu miejscach ich nawierzchnia pozostawia wiele do życzenia. Remonty ruszą, bo miasto wraca do realizacji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego, do którego bardzo licznie zgłaszano takie projekty. Przykłady można mnożyć – wykonanie ciągu pieszo-rowerowego ze schodami terenowymi i zjazdem dla rowerów i wózki łączącego ulicę Andersa z ulicą Sucharskiego; remont chodnika przy ulicy Mikołaja Trąby; remont chodnika i schodów przy ul. Orłowicza 6 obok Marketu Carrefour – to tylko niektóre z nich.

Mieszkańcy chcą także remontu chodnika na Pogrodziu. Nawierzchnia chodnika powinna zostać wymieniona od ul. Gałczyńskiego 29 do Iwaszkiewicza 28, na co zwracają uwagę mieszkańcy tego osiedla. Natomiast na Pojezierzu wskazują wymianę chodnika położonego przy ul. Pana Tadeusza biegnącego wzdłuż hali sportowej UWM i Przedszkola Miejskiego nr 37.

Krzysztof Szymański

Wójt Daniel Zadworny umowę na wykonanie rozbudowy drogi gminnej z Rozgit do Spręcowa podpisał z firmą Colas przy obecności Karoliny Krajewskiej, sołtysa Rozgit i Krzysztofa Kulasa, sołtysa Spręcowa

Rozbudują drogę Rozgity-Spręcowo za 10 milionów złotych

Mocny strzał inwestycyjny na koniec roku o wartości niemal 10 milionów złotych! Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity podpisał w piątek 30 grudnia z firmą Colas umowę na wykonanie rozbudowy drogi gminnej Rozgity-Spręcowo z budową ścieżki pieszo-rowerowej w systemie „zaprojektuj i wybuduj".

– Cieszę się, że kolejna z miejscowości w gminie Dywity, czyli Rozgity uzyskają wreszcie asfaltowy dojazd do miejscowości – mówi wójt Daniel Zadworny. – Takie jest moje założenie, żeby do każdej miejscowości była choć jedna, równa droga asfaltowa. Zakres inwestycji przewiduje budowę drogi asfaltowej o długości około 2,3 km od skrzyżowania w Rozgitach do miejscowości Spręcowo (skrzyżowanie w kierunku szkoły). Droga na całej długości będzie odwodniona powierzchniowo do rowów i zbiorników. Oprócz tego na całej długości odcinka powstanie ścieżka pieszo-rowerowa (będzie biegła prawą stroną patrząc od strony Spręcowa), a w rejonie skrzyżowania do szkoły w Spręcowie powstanie wyniesione przejście dla pieszych. Wybudowany zostanie też kanał technologiczny. Podczas podpisania umowy z wykonawcą obecni byli również Krzysztof Kulas, sołtys i radny ze Spręcowa oraz Karolina Krajewska, sołtys Rozgit.

– Chciałem podziękować sołtys Rozgit i mieszkańcom za skuteczną walkę o budowę drogi oraz za to, że większość swojego Innowacyjnego Funduszu Sołeckiego, czyli kilkadziesiąt tysięcy złotych przeznaczyli właśnie na realizację tej ważnej inwestycji drogowej – mówi wójt Daniel Zadworny, który przy okazji ubolewał, że dofinansowania od wojewody nie uzyskał wniosek powiatu olsztyńskiego na przebudowę drogi powiatowej z Rozgit do Różnowa. – Wiem, jak ważny dla mieszkańców i uzupełnienia całego układu komunikacyjnego Spręcowo-Rozgity-Różnowo-Dągi-Kieźliny jest odcinek z Rozgit do Różnowa, dlatego zadeklarowałem, że gmina dołoży powiatowi połowę środków na wykonanie dokumentacji projektowej dla tego odcinka. Koszt rozbudowy drogi z Rozgit do Spręcowa wyniesie ponad 9,6 mln zł z czego gmina pozyskała 4 mln zł z Funduszu Dróg Samorządowych, a pozostała część to wkład z budżetu gminy i środki sołectwa Rozgity. Inwestycja realizowana w systemie „zaprojektuj i wybuduj" ma być wykonana w ciągu 22 miesięcy od podpisania umowy, czyli do końca października 2024 roku.

– Liczę, że po wybudowaniu drogi z Rozgit do Spręcowa ten teren ruszy się pod kątem inwestycyjnym – przyznaje wójt Daniel Zadworny. – Jest dużo działek budowlanych i usługowych po prawej stronie drogi jadąc od Rozgit do Spręcowa i są one objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Poza tym niedaleko będzie też planowany węzeł obwodnicy.

Gmina Dywity z uchwalonym budżetem na 2023 rok!

Za przyjęciem budżetu na 2023 rok zagłosowało 12 radnych, czyli wszyscy obecni na sesji Rady Gminy Dywity w dniu 22 grudnia. Najważniejsze cyfry przyszłorocznego budżetu to: dochody na poziomie 85,7 mln zł, wydatki na poziomie 94 mln zł, wydatki majątkowe (inwestycyjne) na poziomie 25,6 mln zł (co stanowi 27,3% wszystkich wydatków) i deficyt budżetowy na poziomie 8,3 mln zł.

Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity, podziękował wszystkim radnym za jednomyślne głosowanie, a skarbnik Teresie Kuptel i pracownikom UG Dywity za prace wykonane przy opracowaniu budżetu.

– Staraliśmy się skupić na zakończeniu rozpoczętych inwestycji, w większości z zapewnionym dofinansowaniem zewnętrznym, a do tego trzeba jeszcze dodać kilkadziesiąt mniejszych inwestycji, które będą realizowane w sołectwach z Innowacyjnego Funduszu Sołeckiego – mówi wójt Daniel Zadworny.

Budżet gminy Dywity na 2023 rok został przyjęty jednogłośnie. Ponad 25,6 miliona złotych to środki przeznaczone na realizację inwestycji

Gmina zdecydowaną większość środków na realizację licznych inwestycji w 2023 roku pozyskała ze źródeł zewnętrznych: funduszy rządowych, krajowych i unijnych, takich jak Polski Ład, Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, mechanizm finansowy EOG na lata 2014-21 czy RPO Warmia i Mazury 2017-21. Łączna kwota środków z wymienionych wyżej źródeł zewnętrznych zaplanowana do wydatkowania na inwestycje w 2023 roku wynosi ponad 13,2 mln zł, czyli ponad połowę środków na wydatki majątkowe w 2023 roku (łącznie 25,6 mln zł).

Ponad połowę wydatków majątkowych w 2023 roku stanowią wydatki na inwestycje w infrastrukturę drogową (ponad 16,6 mln zł z planowanych 25,6 mln zł na inwestycje). Do najważniejszych inwestycji drogowych można zaliczyć:

– budowa drogi Kieźliny-Dągi (wydatki w 2023 zaplanowane na prawie 5,8 mln zł),

– budowa ulic na osiedlu przy ul. Spółdzielczej w Dywitach Wilczkowo II etap (2,7 mln zł),

– budowa drogi gminnej Rozgity-Spręcowo (ponad 3,1 mln zł),

– budowa ulic na osiedlu w Różnowie (ponad 2,4 mln zł),

– budowa drogi Dągi-Różnowo (ponad 300 tys. zł),

– budowa pętli autobusowej przy SP w Spręcowie (230 tys. zł),

– prace projektowo-dokumentacyjne pod ciągi pieszo-rowerowe: Dywity-Brąswałd, Wadąg-DK51, Słupy-Wadąg (łącznie ponad 500 tys. zł).

Z kolei zaplanowane inwestycje w infrastrukturę zdrowotną i edukacyjną powinny poprawić dostęp, warunki i jakość usług zdrowotnych, ale także lepsze warunki do nauki dla dzieci ze szkół w Spręcowie i Bukwałdzie. Mowa tu o budowie nowej siedziby Samodzielnego Gminnego Ośrodka Zdrowia w Dywitach – I etap (koszt to 3,6 mln zł) oraz kompleksowa termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie oraz Szkoły Podstawowej w Spręcowie – koszt ponad 3,8 mln zł.

Dziki w Ogniu i Sztafeta Ogniomistrza!

Nowa impreza biegowa w gminie Dywity dla wytrwałych i wytrzymałych, czyli dla prawdziwych „dzików"! Serdecznie zapraszamy do zapisów na bieg crossowy dla twardzieli „Dziki w Ogniu" i „Sztafeta Ogniomistrza", który odbędzie się w sobotę (28 stycznia) o godz. 11 w Spręcowie.

Organizatorzy obiecują wszystkim uczestnikom 6-kilometrową wymagającą trasę, dużo podbiegów i naturalnych przeszkód do pokonania! Każdy, kto pokona trasę, zasłuży na miano „dzika"! Do „Sztafety Ogniomistrza" zapraszamy strażaków ochotników, ale i strażaków zawodowych. Limit biegu „Dziki w Ogniu" to 100 miejsc (wpisowe 30/40 PLN)., a dla „Sztafety Ogniomistrza" – 15 sztafet (udział bezpłatny). Zapisy pod: www.superczas.pl/sprecowo2023#main.

Dla osób, które ukończą bieg organizatorzy zapewniają piękne medale, gorącą strawę, dobrą zabawę i niezły wycisk!

Organizatorem wydarzenia jest gmina Dywity przy wsparciu LZS Dywity, OSP Spręcowo, OSP Kieźliny, OSP Tuławki, OSP Brąswałd, Superczas.pl, Warnija - Szlakami Warmii, Warmia MTB, sołectwo Spręcowo, Morsy Dywity, Spręcobabki, Drukarnia Spręcograf.

Na Warmii i Mazurach wiemy, jak korzystać z unijnych możliwości

Początek roku to za każdym razem okazja na podsumowanie wydarzeń, które przeżyliśmy i zapowiedź tego, co przed nami. O bilans 2022 i europejskie prognozy poprosiliśmy Gustawa Marka Brzezina, marszałka województwa warmińsko-mazurskiego.

Panie marszałku, rok temu o tej porze z wielką nadzieją wychodziliśmy ze skutków pandemii, cieszyliśmy się z powrotu do względnej normalności, a w lutym wstrząsnęła nami wieść o wojnie w Ukrainie…

– Faktycznie, pandemia przyniosła wiele nieszczęść, kłopotów, postawiła nas przed koniecznością natychmiastowego współdziałania, ale stanęliśmy na wysokości zadania. Jednak tragiczna wiadomość o rosyjskiej inwazji na Ukrainę nas sparaliżowała, szczególnie pod względem psychologicznym. Jednak od razu zaangażowaliśmy się w organizację pomocy narodowi ukraińskiemu. Po ludzku otworzyliśmy swoje serca, portfele, domy. Także my, jako samorząd województwa warmińsko-mazurskiego, zaangażowaliśmy środki z budżetu. To już blisko 600 tys. zł przeznaczonych na najpilniejsze potrzeby naszych partnerów z obwodu rówieńskiego, z którymi współpracujemy już od 2003 roku. Zespół Szkół w Górowie Iławeckim stał się swoistym centrum nie tylko edukacji i schronienia dla młodzieży ukraińskiej, ale też organizacji pomocy, wsparcia i przeładunku. Społeczeństwo Warmii, Mazur i Powiśla zdało egzamin z humanitaryzmu i europejskiej solidarności, jeśli chodzi o pomoc Ukraińcom. Wierzę, że pozostaniemy otwarci na niesienie pomocy i wsparcia.

Czy inwazja rosyjska znacząco odbiła się na sytuacji społecznej i gospodarczej naszego regionu? Musieliśmy podejmować drastyczne decyzje, choćby o sytuacji na granicy?

– Oczywiście, najpierw jako zarząd województwa, potem wspólnie z radnymi sejmiku, wypowiedzieliśmy wszelkie możliwe umowy i porozumienia z obwodem kaliningradzkim, a więc graniczącą z nami częścią Federacji Rosyjskiej. To 200 km granicy, nie tylko naszego województwa, także Polski, Unii Europejskiej, Strefy Schengen. Jeszcze do niedawna wierzyliśmy, że ta granica będzie motorem współpracy, wymiany doświadczeń, rozwoju gospodarczego, rozszerzania demokracji i praw człowieka. Dziś to niebezpieczna, zimna ściana i nie ma co liczyć, że to się zmieni w najbliższym czasie. Niestety taki stan powoduje zamrożenie inwestycyjne w polskiej strefie przygranicznej. Przestał działać unijny Program Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja, który wcześniej pracował na rzecz obu stron. Osobiście interweniuję w Komisji Europejskiej w sprawie zrównoważenia poziomu wsparcia tej części naszego województwa w innej formie, niż niemożliwy do kontynuacji program Polska-Rosja.

– Pamiętajmy, że te blisko 8,5 mld zł jest rozwojową szansą zarówno dla przedsiębiorców i samorządów, ale też organizacji pozarządowych, szkół, uczelni – finalnie dla mieszkańców całego województwa – podkreśla marszałek Brzezin. Fot. Szymon Tarasewicz

Wojna w Ukrainie, inflacja, galopujące ceny, czas wychodzenia z pandemii – to nam spędza sen z powiek, ale są też i dobre wiadomości dla Warmii i Mazur. Komisja Europejska zatwierdziła nasz program regionalny, który teraz się nazywa Program Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027, z którego do wykorzystania będziemy mieć rekordową kwotę blisko 1,8 mld euro. Na jakie działania możemy liczyć?

– Dobrze nam poszły negocjacje z rządem polskim, a następnie z Komisją Europejską, żeby nie hamować rozwoju naszego regionu, lecz wspierać jego dalszy rozwój znaczącymi środkami unijnymi. Dzięki skrupulatnej pracy zarządu województwa to się udało, przedstawiliśmy naprawdę dobre projekty, przede wszystkim te strategiczne dla regionu. Planujemy budowę centrum zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży w Ameryce pod Olsztynkiem, zupełnie nowy obiekt diagnostyczny i leczniczy. Chcemy rozbudowywać nasz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, i z udziałem funduszy europejskich, i środków rządowych. Tu jesteśmy na etapie przetargów na inwestycje. W ogłoszonym Roku Kopernikowskim symboliczny jest start do budowy centrum astronomicznego we Fromborku. To przyszłość dla Fromborka, korelacja turystycznego wykorzystania tej części województwa, Zalewu Wiślanego i jego portów po połączeniu z Bałtykiem po przekopaniu Mierzei Wiślanej. Dla mieszkańców stolicy regionu fundamentalne znaczenie ma budowa nowej ulicy Bałtyckiej. Ale wymienię jeszcze inwestycje w Kanał Elbląski i Wielkie Jeziora Mazurskie, które dla mieszkańców położonych nad nimi gmin mają od zarania znaczenie turystyczne, gospodarcze, społeczne i ekologiczne. Z tych turystycznych i żeglarskich klimatów i walorów jesteśmy znani nie tylko w Polsce, więc czujemy się w obowiązku rozwijać te przewagi konkurencyjne bez szkody dla środowiska. Ta lista wynegocjowanych do realizacji projektów jest bardzo długa.

Kiedy możemy spodziewać się pierwszych konkursów?

– Robimy wszystko, by drzwi do tego historycznego dla regionu budżetu unijnego otworzyć jeszcze w pierwszym kwartale tego roku. Pamiętajmy, że te blisko 8,5 mld zł jest rozwojową szansą zarówno dla przedsiębiorców i samorządów, ale też organizacji pozarządowych, szkół, uczelni – finalnie dla mieszkańców całego województwa. Nie raz udowadnialiśmy, że wiemy, jak skutecznie wykorzystywać możliwości wspólnotowych impulsów finansowych. Z całą pewnością aktywne sięganie po środki europejskie posłuży utrzymaniu wysokiej dynamiki rozwoju Warmii i Mazur.

Jedną z ostatnich strategicznych decyzji na poziomie regionalnym podjętych pod koniec 2022 roku było uchwalenie budżetu województwa. To dobry budżet?

– Tak, przede wszystkim dlatego, że jest to budżet realistyczny i bezpieczny, a jednocześnie kolejny rok z rzędu znacząco proinwestycyjny, i to bez deficytu. W pełni zabezpieczyliśmy środki na realizację zadań, inwestycje, także te dofinansowane ze środków europejskich, na dotacje celowe, a także na nieprzewidziane wydatki. Na rok 2023 aż ponad 300 mln zł zaplanowaliśmy na inwestycje drogowe i mostowe. Wyjątkowo duży nacisk położyliśmy na zabezpieczenie finansowania zadań w systemie ochrony zdrowia. Inne strategiczne cele to oświata, rozwój i upowszechnianie kultury, pomoc społeczna, inwestycje w rynek pracy, włączenie społeczne, szeroko pojmowaną ochronę środowiska. Już tradycyjnie zabezpieczyliśmy środki na dotacje dla OSP, Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i ratownictwa wodnego. Podsumowując - to jest dobry budżet na trudne czasy, dynamiczny i prorozwojowy, który potwierdza dobrą kondycję finansową samorządu regionu.

Oprócz wielu wyzwań społecznych i gospodarczych rok 2023 to dla naszego regionu także duże wyzwanie promocyjne w Polsce i na świecie, związane z osobą wybitnego astronoma Mikołaja Kopernika.

– Samorząd województwa planuje blisko 100 wydarzeń związanych z upamiętnieniem Kopernika, kierowanych do mieszkańców i na zewnątrz. Przede wszystkim my sami musimy mieć świadomość, że to mieszkaniec naszych ziem, obywatel Warmii. W tym roku świętujemy doniosłą rocznicę 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, astronoma i matematyka, twórcy heliocentrycznego modelu układu słonecznego, generalnego administratora biskupstwa warmińskiego, człowieka wszechstronnie wykształconego oraz pełniącego wiele funkcji administracyjnych i urzędów. Jako gospodarzom wydarzeń związanych z urodzinami wielkiego astronoma na Warmii, Mazurach i Powiślu zależy nam, aby miały one charakter nie tylko historyczny i upamiętniający postać znaną na całym świecie, ale także masowy, społeczny, wizerunkowy i promocyjny. Organizacja wydarzeń poświęconych Kopernikowi i jego bogatemu dorobkowi zjednoczyła wiele środowisk, wierzę, że jeszcze więcej zechce wziąć w nich udział.

Styczeń z OTL

Nowy rok stawia przed Olsztyńskim Teatrem Lalek nowe wyzwania, jak zapewne i przed naszymi widzami. Zanim jednak zaczniemy stawiać czoła noworocznym postanowieniom i je spełniać, usiądźmy, odprężmy się i pozwólmy na odrobinę przyjemności z OTL.

Milusińskich zapraszamy na spektakl „Mamu-Ty" w reżyserii Agi Błaszczak, z tekstem napisanym przez Katarzynę Matwiejczuk, który nagrodzony został na Międzynarodowym Festiwalu Ożywionej Formy MASKARADA, warto sprawdzić co podbiło serca jurorów.

Kolejnym spektaklem proponowanym najmłodszym w nowym roku jest „Ciałość" w reżyserii Leny Alberskiej, historia siedmiolatki, która stawia czoło stresom związanym z pierwszym dniem szkoły.

Widzów młodzieżowych i dorosłych zapraszamy na nowe wydanie „Ballad i Romansów" czyli „Upiory i cudy" w reżyserii Andrzeja Bartnikowskiego.

Więcej informacji oraz bilety znajdziecie na www.teatrlalek.olsztyn.pl

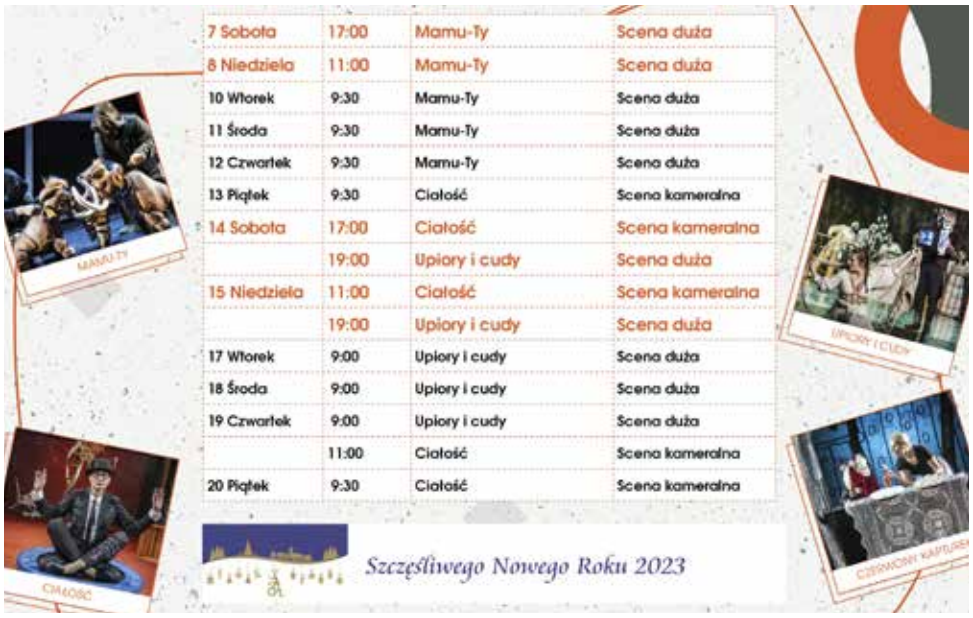

7 Sobota	17:00	Mamu-Ty	Scena duża
8 Niedziela	11:00	Mamu-Ty	Scena duża
10 Wtorek	9:30	Mamu-Ty	Scena duża
11 Środa	9:30	Mamu-Ty	Scena duża
12 Czwartek	9:30	Mamu-Ty	Scena duża
13 Piątek	9:30	Ciałość	Scena kameralna
14 Sobota	17:00	Ciałość	Scena kameralna
	19:00	Upiory i cudy	Scena duża
15 Niedziela	11:00	Ciałość	Scena kameralna
	19:00	Upiory i cudy	Scena duża
17 Wtorek	9:00	Upiory i cudy	Scena duża
18 Środa	9:00	Upiory i cudy	Scena duża
19 Czwartek	9:00	Upiory i cudy	Scena duża
	11:00	Ciałość	Scena kameralna
20 Piątek	9:30	Ciałość	Scena kameralna

Karnawał fars i komedii

Nowy rok zaczynamy – jak tradycja każe – w radosnym nastroju. Ten stary zakończyliśmy premierą „Czego nie widać" Michaela Frayna w inscenizacji Tomasza Dutkiewicza. I właśnie farsą fars w naszym teatrze powitamy styczeń. Szczerze mówiąc, jesteśmy spokojni – to będzie przebój. Bo kto nie chciałby zobaczyć na scenie najlepszej farsy świata, a tak nazywana jest sztuka Frayna, w dodatku w wykonaniu znakomitych aktorów Teatru Jaracza? No właśnie, chyba nikt. Zatem najserdeczniej zapraszamy, bilety rozchodzą się bardzo szybko. Styczeń to miesiąc karnawału, a więc i u nas upłynie pod znakiem rozrywki na wysokim poziomie. Oprócz „Czego nie widać" zapraszamy na cieszące się wielką popularnością „Seks, miłość i podatki" oraz farsę szczególne osobliwą, bo napisaną na jednego aktora. W „Lekarzu na telefon" świetną rolę stworzył Dawid Dziarkowski. Poza tym absurdalny

humor i poezja Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w spektaklu „Coraz bardziej Zielona Gęś", a także „Letni dzień" i „Policja" w wykonaniu słuchaczy Studium Aktorskiego działającego przy naszym teatrze. Z klasyki nowe spojrzenie na „Moralność pani Dulskiej" w widowisku „Dulscy. Tragifarsa kołtuńska" i umykające gatunkowym klasyfikacjom „Zabicie ciotki" według Andrzeja Bursy. Z rzeczy o potężniejszym kalibrze „Czas porzucenia" według prozy Eleny Ferrante z wybitną rolą Mileny Gauer. Będzie się zatem działo. Teatr Jaracza nie zwalnia tempa. Życząc Państwu dobrego roku 2023 możemy zapewnić, że tak będzie przez najbliższe miesiące.

Repertuar i wszelkie informacje o Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie na stronie: teatr.olsztyn.pl.

Do zobaczenia w naszym teatrze!

Czytanie performatywne „Wagony, wagony" | PREMIERA

Pierwsze dni stycznia to zazwyczaj czas nadziei, marzeń i planów, ale też refleksji i podsumowań. Miniony rok uświadomił nam, jak bardzo cenny jest pokój, bezpieczeństwo oraz wiara, że jasność zwycięży nad ciemnością. Nie możemy jednak zapomnieć, że tuż obok nas zło panoszy się i przemocą wdziera w codzienność zwykłych ludzi, takich jak my. Nie chcemy milczeć i odwracać wzroku od tego, co niewygodne, stąd też zapraszamy na czytanie performatywne tekstu „Wagony, wagony". Wydarzenie odbędzie się 12 stycznia o godz. 18 w Domu Mendelsohna w Olsztynie (ul. Zyndrama z Maszkowic 2).

Wyjątkową przestrzeń Centrum Dialogu Międzykulturowego BORUSSIA wypełni sztuka autorstwa Łukasza Staniszewskiego w interpretacji aktorów Olsztyńskiego Teatru Lalek w reżyserii Andrzeja Bartnikowskiego.

Wystąpią: Adam Hajduczenia, Jakub Ignasiak, Mateusz Mikosza, Marcin Młynarczyk, Sylwia Wiensko.
Oprawa muzyczna: Mateusz Cwaliński.
Organizator: Miejska Biblioteka Publiczna

Współorganizatorzy: Olsztyński Teatr Lalek, Centrum Dialogu Międzykulturowego BORUSSIA, Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie
Partner wydarzenia: Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

Kulturalna wizytówka regionu pod nową batutą

Nowym dyrektorem Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie został Janusz Ciepliński. Będzie pełnił tę funkcję do drugiej połowy 2027 roku.

W poniedziałek 2 stycznia powołanie nowemu dyrektorowi filharmonii wręczyli marszałek Gustaw Brzezin oraz wicemarszałek Sylwia Jaskulska.

– Janusz Ciepliński to znakomity muzyk, artysta z doświadczeniem menedżerskim, za którym przemawia wieloletnie dyrektorowanie szkole muzycznej I stopnia w podolsztyńskich Dywitach – przedstawił Gustaw Marek Brzezin.

Program działania filharmonii przedstawiony przez dyrektora Janusza Cieplińskiego na lata 2023-2027 obejmuje przede wszystkim zadania z zakresu upowszechniania i tworzenia kultury muzycznej, ze szczególnym uwzględnieniem rodzimych tradycji, jak również kultury narodowej. Filarem tego programu jest prezentowanie mieszkańcom województwa oraz turystom współczesnych osiągnięć z zakresu sztuki muzycznej z udziałem kompozytorów i wykonawców polskich oraz zagranicznych.

– Odczuwam wielką tremę ze względu na świadomość rangi instytucji i jej wieloletniej historii. Podchodzę do tego zadania z wielką pokorą – zapewnia dyrektor Ciepliński. – Jestem świadom olbrzymich oczekiwań, jakie spoczywają na nowym dyrektorze a to ze względu na wspaniały poziom, jaki prezentuje orkiestra symfoniczna, co jest wielkim osiągnięciem całego zespołu artystycznego, wszystkich pracowników i dyrektora Piotra Sułkowskiego.

Janusz Ciepliński u sterów kulturalnej wizytówki Warmii i Mazur zastąpił prof. Piotra Sułkowskiego, który objął stanowisko dyrektora Opery Krakowskiej.

Dowcipy na każdą okazję :) :) :)

Rozmawiają dwie kobiety:
– Wszyscy mężczyźni są tacy sami...
– Nie przesadzaj. Chyba jednak coś odróżnia ich od siebie?
– Tak. Tablice rejestracyjne ich samochodów!

U dentysty:
– Teraz pora na coś co może pana zaboleć.
– Ok, jestem gotowy...
– Od roku spotykam się z pana żoną.

– Szefie, dostanę podwyżkę?
– W żadnym wypadku!
– Bo powiem innym, że dostałem!

Przybiega syn do ojca i mówi:
– Tato! Mam dwie wiadomości: dobrą i złą.
– No to najpierw złą.
– Rozbiłem twój samochód.
– A ta dobra?
– Już więcej tego nie zrobię.

Żona do męża:
– Powiedz mi jakiś komplement.
– Kobieto, masz naprawdę wspaniałego męża.

Klient zamawia u barmana najpierw cztery kieliszki wódki, potem trzy kieliszki, potem dwa, wreszcie tylko jeden. Wypija ostatni i zwraca się do barmana:
– Nigdy tego nie mogę zrozumieć. Im mniej piję, tym bardziej jestem pijany.

Spotykają się dwie żony polityków partii rządzącej:
– Co robisz?
– Nic.
– A w jakiej spółce?

Facet wsiada do tramwaju i krzyczy:
– Uwaga, wchodzę z bronią!
Ludzie się rozstępują, część wysiada, reszta w panice tłoczy się na drugim końcu pojazdu. Facet odwraca się i krzyczy:
– Bronia, chodź!

Jeden kolega pyta drugiego:
– Ej, jak często zmienia się olej?
– Mój szwagier zmienia co 2 lata.
– Co 2 lata? To czym on jeździ?
– Niczym. Ma smażalnię w Kołobrzegu.

Rozmawiają dwa szczury.
– Będziesz się szczepił?
– Co ty? Zgłupiałeś? Szczepionkę dopiero testują na ludziach.

Kierownik wydziału staje przed tokarką i załamuje ręce, patrząc na tokarza.
–Tyle razy mówiłem, że w pracy pić nie wolno. Wczoraj gdy był pan trzeźwy, byłem taki szczęśliwy.
–Wczoraj panie kierowniku, pan był szczęśliwy, a dzisiaj moja kolej...

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04
Choć jeden weekend w tym miesiącu spędź tylko z rodziną, zupełnie zapominając o sprawach zawodowych. Będzie to z pożytkiem dla Ciebie, rodziny i tych spraw.

BYK 21.04-20.05
Nikt tak dobrze, jak Ty nie opanował umiejętności godzenia naraz wielu spraw. Teraz będziesz miał trochę luzu. Wszystko rozwiąże się samo. Oprócz sznurowadeł.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06
Bądź czujny w sprawach finansowych. Pojawią się nowe szanse, ale będziesz musiał dokonać wyboru. Nie radź się nikogo. Ludzie są omylni. Decyduj sam.

RAK 22.06-22.07
Czekają Cię nowe przygody, nowe szanse i możliwości. Nie myśl jednak, i nie zachowuj się od razu, jak Indiana Jones. To są nasze, polskie realia.

LEW 23.07-23.08
Jesteś ostatnio strasznie marudny. Użalasz się nad sobą, jakby Ci się działa nie wiadomo jaka krzywda. Spójrz na świat przez różowe okulary. Jak nie masz swoich, to pożycz.

PANNA 24.08-23.09
Twoje pomysły są trafione w dziesiątkę. Realizuj je, nawet jeśli będziesz musiał się z kimś pokłócić. Przekonasz się, że jesteś na dobrej drodze. Może w końcu schudniesz?

WAGA 24.09-23.10
Możliwe nieporozumienie z szefem. Nie dopuszczaj do kłótni, poprzestań na udowodnieniu swojej racji metodami pokojowymi, w drodze porozumienia lub negocjacji.

SKORPION 24.10-22.11
Nie wystawiaj na próbę cierpliwości swoich bliskich i nie odreagowuj na nich stresów całego dnia. Będzie sprawiedliwiej robić to codziennie na kimś innym.

STRZELEC 23.11-21.12
Otwierają się ciekawe perspektywy. Potraktuj poważnie wszelkie nowe propozycje pracy zawodowej, jak i życia osobistego. Czyżby małżeństwo z córką szefa?

KOZIOROŻEC 22.12-20.01
Życie to przecież nie tylko obowiązki. Czasami warto sprawić sobie choćby drobną przyjemność. Nie chwal się nikomu, to i żona się nie dowie.

WODNIK 21.01-19.02
Zanim zaczniesz działać, zastanów się, co dla Ciebie znaczy słowo sukces. Dzięki temu łatwiej go osiągniesz, lub bezpiecznie ominiesz. Czasami warto.

RYBY 20.02-20.03
Idealny komfort domowy stwarza doskonałe warunki do rozwoju, więc możesz się swobodnie realizować w wielu dziedzinach. Do czasu, aż się skończy zasiłek.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Żyję tyle lat na tym świecie, a jeszcze z taką sytuacją się nie spotkałem. Człowiek jest przyzwyczajony, że w urzędach przeważnie traktowany jest jak intruz. W placówkach służby zdrowia kolejki, a średni personel, jakby mógł to pacjenta wygoniłby z przychodni czy rejestracji w szpitalu.

To w głowie się nie mieści

Troszeczkę lepiej jest w sklepach i marketach, chociaż też nie patrzą przychylnym okiem na klienta. Czasami im się nie dziwię, bo kupujący też są bardzo nieuprzejmi. W dużych marketach raczej personel jest grzeczny i usłużny. Najgorzej jest w małych sklepikach. Sam miałem przyjemność ściąć się z jedną panią sprzedawczynią.

Prozaiczna sytuacja. Poprosiłem o rozmienienie dziesięciu złotych. Jak pani na mnie skoczyła, to aż mnie zamurowało. Gdyby powiedziała grzecznie: – Rozmieniłabym panu, ale po prostu nie mam drobnych. – A ona od razu huzia na Józia.

Słów nie będę przytaczał. W tym momencie nie wytrzymałem i poprosiłem o sprzedanie opakowania chusteczek. Ile się wtedy nasłuchałem, to aż uszy mi więdły. Oczywiście transakcja została zrealizowana i jak zajrzałem ukradkiem do kasy, to zobaczyłem, że szuflada była pełna drobnych. Może pani sprzedawczyni wstała lewą nogą. Też tak w życiu bywa. Za parę minut byłem świadkiem podobnej sytuacji na dworcu w kasie. Też pani krzyczała na biednego pasażera, który chciał drobne na toaletę. Rozumiem! Drobnych brakuje, ale czy panie kasjerki nie mogą mieć zapasu monet wyjętych z drzwiowego automatu, bo przecież często biedni ludzie stają przed dylematem WC, krzaki czy w majtki i dlatego pomocy szukają w kasach.

I tu nagle po kilku zetknięciach z nieuprzejmością spotkała mnie nagroda. Mój samochód odmówił mi posłuszeństwa, więc wybrałem adres warsztatu z Internetu. I już po otrzymaniu połączenia miła niespodzianka. Sympatyczna pani wypytała mnie o usterkę, a następnie wyznaczyła termin przyprowadzenia auta. Okazało się, że trzeba je zostawić w zakładzie. No, myślę, teraz czeka mnie trzykilometrowy marsz do domu. I znowu niespodzianka, miła pani powiedziała, że mnie odwiezie. Nie wierzyłem własnym uszom. Pod koniec dnia otrzymałem telefon z informacją, jak przebiegają prace i jakie są moje dalsze dyspozycję. Po dwóch dniach ponowny telefon z informacją, że auto jest gotowe. Gdy powiedziałem, że mogę mieć problemy z dotarciem, powiedziano mi, że ktoś zabierze mnie z umówionego miejsca.

Niemożliwe, myślę! Takie rzeczy w naszych czasach i do tego w Olsztynie, a jednak cuda się zdarzają! Jak się chce to można. Dopiero po kilku dniach znalazłem informację w Internecie, że ten zakład, jeżeli chodzi o jakość usług i podejście do klientów, należy do najlepszych w Olsztynie. W dalszym ciągu w głowie mi się nie mieści, że takie placówki usługowe z takim sympatycznym personelem funkcjonują w naszym mieście.

Jacek Panas

Jak sam, Jacku, przyznałeś, masz swoje lata, więc niektóre sytuacje nie powinny Cię dziwić. Ale nie wiem, skąd u Ciebie to przyzwyczajenie, że w urzędach petent jest traktowany jak intruz, a w placówkach służby zdrowia tylko czekają, aby w podobny sposób odnieść się do pacjenta. Ja na całe szczęście nie mam takich doświadczeń.

Tego nie uczą w szkole

Może tak trafiłem, że akurat w dniu moich wizyt w tych instytucjach, nikt nie wstał lewą nogą, jak sugerujesz. Ekspedientki (lub ekspedienci) w sklepach też Twoim zdaniem są nieuprzejmi. Tutaj jednak zauważyłeś, że klienci w dużych marketach są lepiej traktowani niż ci w małych sklepikach. I to tylko na tej podstawie, że sprzedawczyni nie chciała rozmienić Ci pieniędzy. Tu przypomina mi się kultowa scena w sklepie, z kultowego filmu „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz" Stanisława Barei. Chyba nie chciałbyś, aby Twoje zdjęcie wisiało w jakiejś sklepowej gablocie, z dopiskiem „Tych osób nie obsługujemy".

Rys. Zbigniew Piszczako

Teraz na poważnie. Jak zapewne wiesz, są takie 3 cudowne słowa: Dziękuje, proszę i przepraszam, które przełamują oraz kruszą wszelkie lody. Często o nich zapominamy, a to są najwspanialsze słowne wytrychy. Przecież, po drugiej stronie lady czy biurka, też często są ludzie, którzy z różnych powodów mogą być zdenerwowani lub w złym humorze. Na szczery, miły uśmiech lub słowo rzadko ktoś odwzajemni się agresją.

W latach 80., kiedy sprzedawczynie i sprzedawcy naprawdę nie mieli za dużo pracy i z reguły pilnowali pustych półek, choć czasami zdarzało się, że pojawił się jakiś towar, mój śp. kolega, satyryk Wojtek Sobol, zwracał się często do każdego z nich, ze szczerością w głosie: – Ja bardzo panią (lub pana) przepraszam, że zawracam pani/panu głowę, ale czy mogę prosić o podanie… – i tu padała nazwa określonego towaru, który zalegał gdzieś na półkach. Gwarantuję Ci, Jacku, że Wojtek rozmieniłby każdy banknot na jakikolwiek bilon. W dzisiejszych czasach handlowcy, w większości, raczej nie siedzą i nie czekają na klientów. Kilka, a czasami kilkanaście godzin na nogach daje się ostro we znaki. Dlatego nie warto doszukiwać się złośliwości i udowadniać swoich racji. Uśmiech czyni cuda.

Jest takie powiedzenie „karma wraca". Często w rozmowach spotykamy się z takim sformułowaniem związanym z życiem duchowym człowieka określającym pewien rodzaj wzajemnego oddziaływania. Od tego czy są to uczynki dobre, czy złe, zależy to, co otrzymamy w zamian. No i proszę. Ponieważ zakładam, że to w stosunku do Ciebie zachowano się niegrzecznie, bo nie wyobrażam sobie Ciebie w jakimś nieeleganckim zachowaniu, otrzymałeś nagrodę. Ciekawe, co powiedziałeś w pierwszych słowach zgłaszając usterkę w swoim samochodzie, że pani odbierająca Twoje zgłoszenie od razu wydała Ci się sympatyczna? Poza tym nie dość, że od ręki przyjęto auto do naprawy, to na dodatek odwieziono Cię do domu i przywieziono po naprawie, abyś bez problemu mógł odebrać samochód.

Z tego co napisałeś, zacząłeś wierzyć w cuda. A może to właśnie Ty, swoim zachowaniem, spowodowałeś, że zostałeś obsłużony w taki właśnie sposób. Może przed Tobą także inni tak się zachowywali, co utrwaliło wzajemne, pozytywne relacje na linii klient personel zakładu naprawczego. Pewnie właśnie stąd taka dobra opinia o tej placówce usługowej w Internecie. Na pewno bez problemu rozmieniłbyś tam 10 złotych. Nawet po złotówce.

Andrzej Zb. Brzozowski

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA
Ultra ubezpieczenia
tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt
Bezpiecznego Nowego Roku
życzy Ultra Ubezpieczenia

Znane i nieznane historie Olsztyna

Mimo, jak na razie, bardzo ciepłej zimy nie skusiłem się jeszcze na rowerowe wycieczki po podolsztyńskich trasach. Odstrasza bardzo zimny wiatr, który przeszywał do szpiku kości. Moim zdaniem nie ma żadnej przyjemności jazdy na rowerze w ciepłym zimowym ubraniu, a wręcz odwrotnie człowiek szybko się męczy, poci i do tego łatwo można się przeziębić.

Święta są piękne romantyczne i nastrojowe, ale mają jedną wadę. Człowiek po kilku dniach spędzonych głównie przy stole, obżerając się pysznym jadłem, staje się bardzo rozleniwiony i często dużo cięższy. Średnio na wadze przybywa dwa-trzy kilogramy. Zachodzi pytanie jak to wszystko zrzucić, kiedy jazda na rowerze praktycznie nie wchodzi w rachubę. Zostają spacery.

Podobne frustracje przeżywa obecnie również mój kolega Mirek. Ma on jednak silną wolę i dlatego dzięki niemu częściej odbywam długie spacery. Ostatnio zaproponował mi, abyśmy w Olsztynie poszukali dawnej ulicy Bankowej. I tu mnie zaskoczył. Cały czas byłem przekonany, że tak nazywała się obecna ulica Dąbrowszczaków, ale byłem w błędzie. Bo w okresie międzywojennym, chociaż był przy niej największy bank, nazywała się ona ulicą Cesarską. Od 1905 roku w Olsztynie największy bank, czyli Bank Rzeszy, mieścił się w budynku ostatnio odnowionym stojącym na rogu ulic Pieniężnego i Św. Wojciecha.

Reichsbank uruchomiony został 1 stycznia 1876 roku zastępując Centralny Bank Prus. Potem bank przeniósł się na obecną ulicę Dąbrowszczaków. Obecnie w tej ostatniej siedzibie mieści się również bank, ale polski. W 1945 roku wyzwoliciele nie wiadomo dlaczego budynek podpalili. Spalił się dach i poddasze. Szybko został odbudowany i ponownie zaczął służyć finansjerze. Nasi bankowcy przejęli całą kamienicę, a z nią niezniszczone meble. Między innymi stoły do liczenia pieniędzy, regały oraz szafy stojące w gabinecie dyrektora. Ostał się także wózek do przewożenia do skarbca pieniędzy, który służył im przez wiele lat. Natomiast piękną secesyjną kamienicę przy ulicy Pieniężnego, w której była pierwsza siedziba Banku Rzeszy, zawierucha wojenna oszczędziła, bowiem wyzwoliciele ulokowali w niej jakiś rosyjski urząd. Obecnie tam swoją siedzibę ma ZETO (Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej). Do rejestru zabytków kamienicę wpisano w 1989 roku.

Gdy spotkaliśmy się z Mirkiem na starówce on oczywiście natychmiast zapytał mnie, gdzie jest ulica Bankowa. Tłumaczył mi, że taka musi być, chociaż na obecnych planach miasta takowej nie znalazł. Zaśmiałem się i nic nie mówiąc, że ja już wiem, gdzie jest poszukiwana ulica, zaproponowałem Mirkowi spacer w dół ulicą Prostą do mostu Jana. Mirek zaczął opowiadać, że jak on był dzieckiem to Prosta nazywała się Marchlewskiego, a ja dodałem, że do 1945 roku nazywała się Richt Strasse, czyli tak jak obecnie.

Ten bruk, który na niej jest, pochodzi z 1906 roku. Do początku XVIII wieku nadobnie było na przedłużeniu ulicy w kierunku Wysokiej Bramy czyli na obecnej Staromiejskiej, dlatego potocznie i złośliwie ten trakt nazywano Kaczkenstrasse.

Mirek zapytał mnie, czy pamiętam bar mleczny. Odpowiedziałem, że tak i chyba nazywał się Starówka, bo wyżej, za obecną restauracją Staromiejską, był bar garmażeryjny pod taką samą nazwą. Jak dzisiaj pamiętam w barze mlecznym, do którego często zaglądałem, porcja kaszy gryczanej ze skwarkami i szklanką zsiadłego mleka kosztowała 3,50 zł a zupę pomidorową z makaronem lub ryżem można było zamówić za 1,50 zł. To był prawdziwy bar mleczny. Dopiero pod koniec swojego istnienia pojawiły się w nim dania mięsne. To były piękne czasy.

Poszliśmy dalej w dół ulicy Prostej. Mirek ciekawie rozglądał się po oświetlonej nastrojowo arterii.

– U ojca w szufladzie jest zdjęcie tej ulicy sprzed ostatniej wojny. Było na niej mnóstwo domów, ale innych niż teraz. Podobno zamieszkiwali je bogaci kupcy, rolnicy i rzemieślnicy. Wyzwoliciele spalili wszystkie. Pamiętam odbudowę w latach 50. ubiegłego wieku. Nowe domy stoją na starych fundamentach, ale według ówczesnych trendów urbanistycznych. Na parterze lokale użytkowe, a nad nimi mieszkania.

– A pamiętasz co było tu na rogu ulicy Asnyka i Prostej? – zapytałem. Mirek zastanowił się: – Pamiętam neon kierujący do sklepu Galux.

Zaśmiałem się! Oczywiście! Tam mój ojciec kupił pierwszy odkurzacz. Teraz jest tam sklep z przyporami kreślarskimi. Na samym rogu był duży sklep z artykułami zachodnimi niedostępnymi na krajowym rynku, czyli Pewex. Kupiłem w nim pierwsze jeansy za 17 dolarów, jak dziś pamiętam. Doszliśmy do ulicy Bankowej. Obecna Asnyka tak się nazywała przed wojną. Nie było na niej nigdy takiej placówki, ale prowadziła do jednego z pierwszych w Olsztynie banków. Plac u zbiegu ulic Piastowskiej i Asnyka i trzy kamieniczki tuż przy miejskim murze obronnym należały do rodziny Ottomara Dromtra.

W 1850 roku uruchomili oni pierwszy prywatny bank w Olsztynie oraz loterię. Niestety ta placówka nie przyniosła chwały miastu ani rodzinie Dromtorów. Właściciele dopuszczali się wielu oszustw, nadużyć i szwindli. Podobno bank zadłużony był na kwotę ponad 400 tysięcy marek. Aby zdobyć pieniądze na długi jeden z właścicieli ubezpieczył wysoko swoje życie i popełnił samobójstwo upozorowane na wypadek na polowaniu. Wszystko się wydało i bank upadł.

Jacek Panas

Porady spod paragrafu

Mirosław Rogalski

Samochód z „czapą" na dachu

Mroźną i śnieżną zimę przez kilka dni już mieliśmy. Jednak według zapowiedzi synoptyków prawdziwa zima jeszcze przed nami. O tym powinni pamiętać kierowcy. Przed wyruszeniem w trasę każdorazowo wypada bowiem odśnieżyć auto i pozbyć się lodu z szyb. Osoby, które bagatelizują te czynności, muszą przygotować się na niemiłą niespodziankę, czyli wysoką karę.

Policjant nakładający na kierowcę mandat za niedokładne odśnieżenie samochodu, robi to na podstawie art. 66 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Przepis ten nakazuje dbać, by: „pojazd był wyposażony i utrzymany w sposób nie zagrażający bezpieczeństwu osób nim jadących lub nie narażał innych uczestników ruchu".

Śnieg zalegający na szybach ogranicza pole widzenia kierowcy. Pozostawiony na dachu może przy hamowaniu zsunąć się na przednią szybę, a także w czasie jazdy powodować utrudnienia osobom poruszających się za nami. Z kolei nieodśnieżone reflektory sprawiają, że pojazd staje się mniej widoczny dla innych użytkowników i nieskutecznie oświetlają jezdnię.

Nadal nie wszyscy wiedzą, że w Polsce zaostrzono przepisy związane z poruszaniem się nieodśnieżonym samochodem. Do tej pory górną granicą było 500 złotych. Teraz najwyższa kara wynosi aż 3000 zł. Nieodśnieżony samochód to często również nieczytelne tablice rejestracyjne. Mandat wówczas wynosi 100 zł. Jeśli jednak kierowca celowo zakrywa tablice, to cena jest wyższa – 500 zł i 8 punktów karnych.

Zimą można zapłacić też za inne przewinienia, np. za uruchomienie silnika i oddalenie się od auta, czyli grzanie samochodu przed ruszeniem w drogę – mandat w wysokości 50 zł; za odśnieżanie samochodu przy włączonym silniku – 300 zł; za używanie łańcuchów przeciwślizgowych na oponach na drodze niepokrytej śniegiem – 100 zł; kulig za samochodem kosztuje 500 złotych.

Zapobiegliwy urlopowicz

Kodeks pracy określa, ile urlopu wypoczynkowego przysługuje danemu pracownikowi. Jeżeli pracuje krócej niż 10 lat, ma do dyspozycji 20 dni urlopu. Jeśli pracuje dłużej niż10 lat, to przysługuje mu 26 dni wolnych. Do wymiaru urlopu wliczają się także okresy nauki. Ponadto wolne od pracy są soboty, niedziele i niektóre święta.

W 2023 roku będziemy mieli 13 takich wolnych od pracy dni. Jeden dzień wypada w sobotę, a trzy święta wypadają w niedziele i będzie można je odebrać w innym terminie. Różne „zbitki" powodują, że wydłużone przerwy świąteczne można zamienić w niedługi urlop. Tak jest teraz w Święto Trzech Króli. Podobnie będzie w kwietniu w Wielkanoc i Poniedziałek Wielkanocny.

Wyśmienita sytuacja trafia się z początkiem maja. Święto Pracy wypada w poniedziałek, a w środę Święto Konstytucji 3 Maja. Wystarczy kilka dni urlopu i majówka może trwać 9 dni. Podobną kombinację można zastosować na początku czerwca w Boże Ciało oraz w połowie sierpnia z okazji Święta Wojska Polskiego.

W listopadzie Wszystkich Świętych wypada w środę. Też można udać się w dłuższą podróż na rodzinne groby. 11 listopada wypada w sobotę. Święto Niepodległości to dzień ustawowo wolny od pracy, co oznacza, że można go odebrać albo w terminie wyznaczonym przez pracodawcę, albo w dowolnym innym. Aby maksymalnie wykorzystać ustawowo wolne od pracy dni i zapewnić sobie jak najwięcej długich weekendów, to w 2023 roku wystarczy poprosić szefa w odpowiednim czasie o 2-3 dni urlopu. To się nazywa umiejętne wykorzystanie kalendarza!

Abonament RTV

Po zerwaniu ostatniej kartki z kalendarza wchodzimy w nowy okres opłacania rocznych podatków i obowiązkowych danin. Do nich należy abonament radiowo-telewizyjny. Nadal jest tak, że opłaty za telewizję kablową, satelitarną lub platformę cyfrową nie zwalniają z tego obowiązku.

Jest tylko pewna grupa obywateli, którzy nie muszą o tym pamiętać. To między innymi osoby, które ukończyły 75. rok życia lub 60. rok i pobierają niewielką emeryturę, której miesięczna wartość nie przekracza połowy przeciętnego wynagrodzenia. Są to też osoby niezdolne do pracy, z pierwszą grupą inwalidzką, osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz niesłyszące lub niewidome.

Wszystkich, którzy obowiązkowo płacą za zarejestrowany odbiornik radiowy lub telewizyjny czeka podwyżka abonamentu. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ustaliła na 2023 rok opłatę za sam radioodbiornik – 8,70 zł, a za telewizor lub telewizor i radio – 27,30 zł miesięcznie. Noworoczny prezent, czyli 10-procentowa zniżka jest przewidziana dla osób, które do 25 stycznia 2023 roku opłacą abonament RTV za 12 miesięcy.

Papiery, których kierowca nie musi wozić w samochodzie

Ostatnimi czasy w Polsce weszły w życie przepisy, które uwolniły kierowców od posiadania przy sobie niektórych dokumentów. Nie trzeba zabierać w podróż dowodu rejestracyjnego pojazdu, potwierdzenia ubezpieczenia OC, a nawet prawa jazdy. Trzeba natomiast ten dokument mieć, jeśli prawo jazdy zostało wydane poza granicami Polski. Tak samo jeśli samochód jest zarejestrowany lub ubezpieczony za granicą, nadal należy okazywać stosowne dokumenty. Ponadto zawsze warto mieć przy sobie dowód osobisty, dzięki któremu policjant zidentyfikuje kierowcę korzystając z danych Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK).

Przy tej okazji przypominamy, że obowiązują wyższe kary za prowadzenie pojazdu bez posiadania uprawnień. Za to przewinienie mandat minimum 1500 zł, a w przypadku skierowania sprawy do sądu, grzywna do 30 tysięcy zł. Podobnie jest z jazdą samochodem bez aktualnego przeglądu technicznego. Za to grozi mandat do 5000 zł, a po skierowaniu sprawy do sądu – grzywna do 30 tysięcy zł. Z kolei kara za jazdę bez ważnego OC sięga 6020 złotych.

Pijani rodzice podczas zabawy sylwestrowej „opiekowali się" 1,5 rocznym synem

W noc sylwestrową (31.12.2022) oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że w jednym z bloków na korytarzu bawi się grupa nietrzeźwych osób. Wśród nich mieli znajdować się rodzice mający pod opieką małe dziecko. Na miejsce został wysłany policyjny patrol w celu zweryfikowania otrzymanego zgłoszenia. Interweniujący funkcjonariusze na korytarzu zastali pijanych rodziców mających pod opieką 1,5 rocznego syna. Badanie policyjnym alkomatem wykazało, że w organizmie 37-letniej matki krążyło blisko 1,5 promila alkoholu, a 40-letniego ojca ponad 2 promile alkoholu. Co gorsza, rodzicie nie widzieli nic złego w tym, że będąc „na podwójnym gazie" mają pod opieką syna, ponieważ są na zabawie sylwestrowej. Okazało się, że pozostali uczestniczy imprezy również byli pod wpływem alkoholu. Policjanci na miejsce wezwali pracowników MOPS, którym przekazano chłopca. Policjanci z interwencji sporządzili dokumentację, która trafi do sądu rodzinnego. Jego zadaniem będzie dokładne zbadanie sytuacji.

KMP Olsztyn

Ukradł fajewerki i prostownik, trafił w ręce policjantów

Złodzieje sięgają po produkty, które łatwo i niepostrzeżenie można wynieść. W tym przypadku 30-latek został ujęty przez ochronę jednego ze sklepów w Olsztynie, ponieważ ukradł m.in. prostownik i fajerwerki. Mężczyzna trafił w ręce policjantów i został zatrzymany. Za kradzież może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności .

W czwartek (29.12.2022 r.) około godziny 16:00 oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymał zgłoszenie o kradzieży na terenie jednego ze sklepów w Olsztynie. Na miejscu policjanci zastali pracownika ochrony sklepu, który ujął sprawcę kradzieży. Z relacji pracownika sklepu i ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że mężczyzna przekroczył linię kas nie płacąc za towar. Miał przy sobie m.in. prostownik, artykuły spożywcze i fajerwerki o łącznej wartości prawie 800 złotych. 30-latek przyznał się, a towary wróciły na półki sklepowe. Mężczyzna został zatrzymany, a ze swojego zachowania będzie się tłumaczył przed sądem.

KMP Olsztyn

Siatkarski memoriał Leszka Doroszuka

Kadeci AZS na fali

Po raz kolejny w Olsztynie odbył się siatkarski memoriał Leszka Doroszuka. W rywalizacji kadetów dobrze zaprezentowali się zawodnicy AZS Olsztyn.

Od pewnego czasu memoriał Leszka Doroszuka jest sprawdzianem dla młodych siatkarzy z Olsztyna w rywalizacji z ich rówieśnikami z całej Polski. Tym razem nie wszystko poszło z zamiarami organizatorów zawodów. Niestety panująca grypa spowodowała, że z udziału w turnieju kadetów (15-16 lat) zrezygnowały dwa kluby (braki kadrowe). W efekcie do rywalizacji przystąpiły cztery zespoły – AZS Olsztyn, MKS MDK Warszawa, Jastrzębski Węgiel i Chemik Bydgoszcz.

Dlatego zdecydowano, że rywalizacja rozpocznie się od meczów każdy z każdym. A potem o poszczególne miejsca walczyły zespoły z miejsc 1-4 oraz 2-3.

– Zaczęliśmy turniej wspaniale, gdyż w pierwszym meczu pokonaliśmy faworytów z Jastrzębia 3:0. Później wygraliśmy z MKS MDK Warszawa 3:0 oraz z Chemikiem Bydgoszcz 3:2 – poinformował Rafał Wiśniewski, trener AZS Olsztyn.

Trenerzy wszystkich uczestników zdecydowali się grać w półfinałach, gdzie pierwszy zagrał z czwartym w grupie oraz drugi z trzecim. W efekcie półfinały wygrały ekipy z Olsztyna (3:0) z Chemikiem oraz Jastrzębia (3:1) z Warszawą. W meczu o pierwsze miejsce olsztynianie przegrali z Jastrzębskim 0:3.

– Mecz finałowy nam nie wyszedł. Mimo to jestem zadowolony z gry moich podopiecznych. Zaprezentowaliśmy dobrą jakość w grze i wspaniałą atmosferę w drużynie. Ci chłopcy są inteligentni i wyczuleni na dobro drużyny – skomentował wynik rywalizacji olsztyński szkoleniowiec.

Zapytany o refleksję odnośnie turnieju, libero olsztynian, Michał Grudzień, powiedział: – Osiągnęliśmy dobry wynik. Byliśmy świadomi swoich umiejętności. Niestety w finale nie daliśmy rady Jastrzębiu. W pierwszym secie było na styk. Potem coś się zacięło. Chwała kolegom, że walczyli do końca.

Zapytany o swoją przyszłość sportową zawodnik odpowiedział: – Do siatkówki przekonał mnie nauczyciel wychowania fizycznego. Pokochałem ten sport. Z powodu warunków fizycznych gram na pozycji libero. A to jest ważna funkcja w zespole. Libero musi widzieć wszystko i informować kolegów o ustawieniu drużyny rywali i jakie akcje mogą przeprowadzić. A co dalej? Czas pokaże! Zobaczymy!

Memoriał był jednak turniejem sparingowym. Zespół AZS Olsztyn przygotowuje się do ćwierćfinału mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej.

– Zwycięstwo w rozgrywkach wojewódzkich jest na wyciągniecie ręki. Potem są ćwierćfinały mistrzostw kraju. To jest minimum. W przypadku losowania dobrej grupy jesteśmy przygotowani na finał w ósemce najlepszych drużyn kraju w tej kategorii wiekowej – oświadczył trener olsztynian.

Teraz w rozgrywkach młodzieżowych nastąpi przerwa. Olsztynianie pojadą na obóz przygotowawczy, a po feriach zimowych ruszą do gier w mistrzostwach kraju.

IRON

Olsztyński sport w 2022

Wydarzeń sportowych w 2022 nie brakowało. Nas interesuje to, co działo się w Olsztynie. Krótki komentarz do wydarzeń dotyczy nielicznych dyscyplin sportowych.

Piłka nożna

Początek roku był ciężki, ale wszyscy liczyli, że pierwszoligowy Stomil utrzyma się w lidze. Niestety stało się inaczej. W drugoligowych zmaganiach o awans do pierwszej ligi miał pomóc zakontraktowany w ostatniej chwili trener Szymon Grabowski. Po rundzie jesiennej rozgrywek wydaje się, że był to dobry wybór. Szkoleniowiec, który musi od początku budować nowy zespół, bowiem ze starej kadry pozostało chyba trzech lub czterech piłkarzy, podołał zadaniu. Jeżeli pierwsze mecze napawały optymizmem, to później przyszedł kryzys. Jednak olsztynianie przemogli niemoc i po kilku dobrych spotkaniach wylądowali w tabeli na miejscu gwarantującym baraże w walce o pierwszą ligę. Co będzie działo się wiosną, czas pokaże.

Siatkówka

AZS Olsztyn to historia polskiej siatkówki. Niestety od najważniejszych sukcesów akademików minęła już ponad dekada. Ubiegły sezon nie był zbyt dobry. Jednak po zmianach personalnych w kadrze zespołu i wizji trenera Javiera Webera znowu wróciła nadzieja na dobry wynik. Początek sezonu 2022/2023 był rozklekotany. Później dobry, a chwilę potem przyszły cztery kolejne porażki. Na szczęście AZS się podniósł. Zwycięstwa z Kędzierzynem i Jastrzębskim pokazały to dobitnie. Co nie znaczy , że będziemy mistrzem Polski. Ale kto wie?

Piłka ręczna

Niegdyś męski zespół Warmii Olsztyn grał w ekstraklasie. Obecnie gra w pierwszej lidze i walczy nie o awans, ale utrzymanie się na tym poziomie rozgrywkowym. Faktem jest, że po poprzednim sezonie zespół poszedł w rozsypkę. Ale nowy trener Dariusz Molski ze szczątków drużyny i uzupełnień postanowił zrobić solidną drużynę. Na razie jest słabo (ostatnie miejsce w tabeli). Ale jak przekonuje szkoleniowiec, wszystkie elementy gry, nad którymi pracowano, powinny przynieść pozytywny efekt w trakcie drugiej rundy spotkań.

Koszykówka

Olsztyńskie koszykarki to fenomen. Ta dyscyplina sportu niedoinwestowana w odpowiednim stopniu pokazuje, na ile ją stać. KKS Olsztyn – to dzieło nie tylko trenerów Tomasza i Alicji Sztąberskich, ale ich podopiecznych. Te kobiety grają w koszykówkę, bo ją kochają. Bo Sztąberscy również kochają koszykówkę. Faktem jest, że od ostatnich ekstraklasowych osiągnięć olsztyńskich kobiet minęło ponad piętnaście lat. Niemniej KKS udowadnia, że i własnymi siłami (każda pomoc dla klubu jest mile widziana) można zrealizować śmiałe plany dotyczące awansu do najlepszych w kraju. A przecież wysokie miejsce w rozgrywkach I ligi nie jest przypadkiem. Mimo, że z różnych powodów w olsztyńskiej ekipie w tym sezonie nie grają Joanna Chełchowska i Ksenia Woźniak, to ich koleżanki kontynuują ich pracę i wierzą, że obie wrócą do składu drużyny.

Sporty walki

Wrócił na matę wielki wojownik MMA. Mamed Chalidow w wadze ciężkiej pokonał Mariusza Pudzianowskiego podczas gali KSW 77. To wspaniały prognostyk przed… no właśnie. Czy Mamed będzie chciał mimo czterdziestu lat życia jeszcze walczyć na macie? Jeszcze nie wiadomo, ale sam zawodnik powiedział, że nie będzie walczył w wadze ciężkiej. A w półciężkiej? Domyślcie się sami!

IRON

REKLAMA

36B

KOŁOBRZESKA

64,68 m²

Gotowe mieszkania

2, 3, 4 pokoje **tel. 530 193 192** **www.premiumdeweloper.pl**

OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

66,09 m²